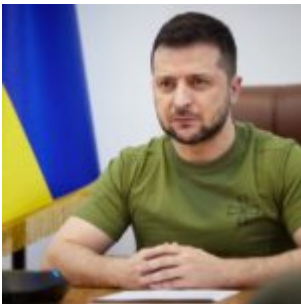


Niemiecka publikacja prasowa twierdzi, że Zelensky chwali się „gotowością” do wystrzelenia broni nuklearnej w ciągu kilku tygodni



Według niemieckiego tabloidu i gazety Bild, ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski twierdził, że w ciągu kilku tygodni może mieć broń nuklearną. Jeśli NATO szybko przyjąłoby Kijów jako członka, aby mógł być chroniony przed Moskwą, wówczas można by zapobiec wszelkim incydentom nuklearnym.

„Albo Ukraina będzie miała broń nuklearną, a wtedy będzie ona naszą obroną. Albo musimy wejść w rodzaj sojuszu? Oprócz NATO, nie znamy dziś żadnych skutecznych sojuszy”, rzekomo powiedział Zełenski podczas rozmowy z republikańskim kandydatem na prezydenta i byłym prezydentem Donaldem Trumpem kilka tygodni temu, zgodnie z artykułem serwisu informacyjnego, który został przetłumaczony z niemieckiego na angielski.

Według innych doniesień, ukraiński przywódca chwalił się nawet, że Trump zgodził się z nim w kwestii ostrzeżenia przed skorzystaniem z opcji nuklearnych. Krytycy wskazywali jednak, że 45. prezydent USA mówił jedynie o zakończeniu wojny w celu uniknięcia wojny nuklearnej, co jest bezpośrednim zaprzeczeniem tego, co twierdził Zelensky.

Kilka godzin później ukraiński przywódca zaprzeczył, jakoby miał gotową broń nuklearną, przyznając, że jej nie posiada. „Nie posiadamy broni nuklearnej. Proszę. Nie rozpowszechniajcie tych wiadomości” – powiedział później Zełenski.

Rzekomo chciał przedstawić swój „plan zwycięstwa” szefom państw i rządów Unii Europejskiej w Brukseli. Jednak wczesnym popołudniem zszokował obecnych dziennikarzy tym dramatycznym oświadczeniem, z którego później się wycofał.

W międzyczasie InfoWars poinformował, że wysoki rangą ukraiński urzędnik specjalizujący się w zakupach broni „zasugerował” niemieckiemu serwisowi informacyjnemu, politykom i urzędnikom kilka miesięcy temu, że istnieją techniczne wymagania do osiągnięcia tego atomowego celu.

„Mamy materiał. Mamy wiedzę. Jeśli pojawi się zamówienie, będziemy potrzebować tylko kilku tygodni do pierwszej bomby”, rzekomo powiedziało źródło. „Zachód powinien mniej myśleć o czerwonych liniach Rosji, a bardziej o naszych czerwonych liniach”.

Podobnie, Infowars niedawno poinformował o „planie zwycięstwa” Ukrainy, który obejmował de facto wojnę z Rosją. Plan obejmował żądanie natychmiastowego przystąpienia do NATO i otrzymania zachodniej pomocy w celu zwiększenia potencjału ofensywnego Ukrainy. Obejmowało to dostęp do zagranicznej broni dalekiego zasięgu w celu uderzenia na Rosję.

Inne punkty planu obejmowały: ciągłe ukraińskie inwazje na Rosję, „kompleksowy niejądrowy pakiet strategicznego odstraszenia”, wspólną [zachodnią] ochronę krytycznych zasobów Ukrainy i dzielenie się przez Ukrainę swoim „doświadczeniem na polu bitwy” z krajami zachodnimi w celu „wzmocnienia NATO” przeciwko Rosji. Trzy kolejne punkty są niejawne.

Putin odpowiada: Twierdzenie Zełenskiego o broni nuklearnej, gdyby nie mógł wstąpić do NATO, to „groźna prowokacja”

Dla prezydenta Rosji Władimira Putina sugestia Zełenskiego, że Kijów będzie szukał broni nuklearnej, jeśli nie będzie mógł dołączyć do NATO, była „niebezpieczną prowokacją”. Ponadto przyrzekł, że w żadnym wypadku nie pozwoli Ukrainie na rozwój broni jądrowej.

„To niebezpieczna prowokacja” – powiedział Putin na spotkaniu z dziennikarzami z grupy gospodarek wschodzących BRICS. „Każdy krok w tym kierunku spotka się z odpowiednią reakcją”.

Dodał, że stworzenie broni nuklearnej we współczesnym świecie nie jest trudne, jednak stwierdził, że nie wie, czy „Ukraina jest w stanie zrobić to teraz. Nie jest to takie łatwe dla dzisiejszej Ukrainy, ale ogólnie rzecz biorąc, nie ma tu większych trudności”.

Rosyjski przywódca ostrzegł również, że każda próba stworzenia przez Ukrainę broni jądrowej doprowadzi do poważnej odpowiedzi ze strony Rosji.

„Możemy śledzić każdy ruch w tym kierunku. Nie da się tego zrobić potajemnie” – podkreślił Putin, dając do zrozumienia, że Moskwa uważnie monitoruje sytuację.

Ukraina posiadała trzeci co do wielkości arsenał nuklearny na świecie po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku. Jednak zrezygnowała z tej broni w 1994 roku po podpisaniu Memorandum Budapesztańskiego, które zawierało gwarancje bezpieczeństwa ze strony Rosji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Porozumienie wymagało od wszystkich sygnatariuszy poszanowania niepodległości i integralności terytorialnej Ukrainy.

Zełenski już wcześniej krytykował Rosję za łamanie memorandum budapeszteńskiego. Argumentował, że Ukraina postrzega obecnie NATO jako jedyną drogę do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, odrzucając pomysł powrotu do broni jądrowej. Przemawiając na konferencji prasowej w Brukseli z sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte, ukraiński prezydent wyjaśnił swoje wcześniejsze komentarze, mówiąc, że Ukraina „nigdy nie powiedziała, że przygotowujemy się do stworzenia broni jądrowej”.